

Drodzy i Szanowni,

„Nie przyszliśmy na świat, aby "wegetować", aby wygodnie spędzić życie, żeby uczynić z życia kanapę, która nas uspi; przeciwnie, przyszliśmy z innego powodu, aby zostawić trwałe ślady” – powiedział Papież Franciszek w lipcu ubiegłego roku na Światowych Dniach Młodzieży. Słowa te wspaniale obrazują idee, jakie przyświecają Kawalerom Orderu Uśmiechu – dorosłym, którzy za swoją działalność zostali docenieni przez dzieci.

W sierpniu tego roku miałem zaszczyt w imieniu dzieci odznaczyć Papieża Franciszka Orderem Uśmiechu. Jest on drugim papieżem, po Janie Pawle II, którego szlachetne serce i ogromna potrzeba niesienia pomocy najmłodszym została zauważona przez najmłodszych. Lista uhonorowanych przez dzieci wspaniałych autorytetów jest bardzo długa i przekroczyła 1000 Kawalerów. Każdy z nich swoim życiem i postawą każdego dnia dawał lub daje świadectwo ważności idei ochrony praw dziecka.

Ceremonia wręczenia Orderu Uśmiechu Papieżowi Franciszkowi rozpoczęła obchody 50-lecia tego najświetniejszego z odznaczeń.. Serdecznie zachęcam dzieci, rodziców, opiekunów i wszystkich, którym bliskie są idee niesienia radości najmłodszym do wspólnego świętowania. To doskonały czas, aby edukować o prawach dziecka i przypominać o dziecięcej podmiotowości.

Nie byłoby Orderu Uśmiechu bez Wandy Chotomskiej. To ona jako autorka przygód Jacka i Agatki spotkała się z chorymi dziećmi w szpitalu rehabilitacyjnym w Konstancinie pod Warszawą, gdzie usłyszała od jednego chłopca, że Jacuś powinien dostać jakiś medal za przynoszenie dzieciom radości. Rozpoczęło to cykl wydarzeń, które doprowadziły do stworzenia jedyne na świecie orderu przyznawanego wyłącznie przez dzieci. Sekretarz Generalny ONZ Kurt Waldheim nadał Orderowi Uśmiechu rangę międzynarodową. Wspominając Wandę Chotomską, która niedawno od nas odeszła, jestem przekonany, że iskra idei Orderu Uśmiechu, którą rozpałała przetrwa przez całe wieki.

Światowy Dzień Orderu Uśmiechu jest świętem radosnym. Dlatego cieszę się, że stało się już tradycją, że 21 września małe i większe miejscowości przemierzają barwne korowody, a dzieci z uśmiechem przypominają swoich przyjaciół, których uhonorowały tym odznaczeniem – tych z najbliższego otoczenia oraz tych, których zna cały świat. Życzę Wam, aby ten dzień i każdy kolejny upływał zawsze pod znakiem radości, szczęścia i uśmiechu.



Z największymi pozdrowieniami  
Małgorzata